OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA« Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XIX. SOSNOWIEC, PONIEDZIAŁEK 31 GRUDNIA 1928. Nr. 357.

Prenumerata miesięczna Zł. 3.50. Konto czekowe P. K. O. — Warszawa — 61.553. Cena egzemplarza 20 groszy.

ś. † p.

BRONISŁAW ZIELENIEWSKI

DOKTOR MEDYCYNY

Długoletni Naczelny Lekarz Towarzystwa Kopalń i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich. Naczelny Lekarz i Ordynator Szpitala Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu na Pogoni,

opatrzony św. Sakramentami zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach w dn. 29 grudnia 1928 r., przeżywszy lat 61.

Eksportacja Zwłok z domu żałoby (Rudna 6) do kościoła parafjalnego na Pogoni nastąpi w dniu 1 Stycznia 1929 roku o godz 2-ej popołudniu, a po odprawionych modłach bezpośrednio na cmentarz sosnowiecki.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Zmarłego odbędzie się w dniu 2 Stycznia 1929 roku w kościele na Pogoni o godzinie 9-ej rano.

O powyższem zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych pogrążeni w głębokim smutku

Żona, córki, synowa, synowie, wnuczka i rodzina.

ś. † p.

Bronisław Gąsiorowski

długoletni pracownik T. A. Zakładów Huta Bankowa i Franko-Polskiego T-wa Górn. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dnia 28 grudnia 1928 roku w Piaśnikach na G. Śląsku prze żywszy lat 63.

Eksportacja po przywiezieniu zwłok nastąpi w poniedziałek 31 grudnia 1928 r. przy zbiegu ulic Żeromskiego i Sobieskiego o godz. 1-ej popoł. do kościoła parafjalnego w Dąbrowie Górniczej — poczem na cmentarz miejscowy.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele parafjalnym w Dąbrowie dnia 2 stycznia 1929 r. o godz. 9-ej rano, o czem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, DZIECI i RODZINA.

Dnia 1 Stycznia 1929 roku jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p.

KAROLA DIPPEL

nieodżałowanej pamięci bardzo kochanego Męża, Ojca i Dziadka naszego, o godz. 10 i pół rano w kościele ewangelickim wygłoszone będzie Wspomnienie pośmiertne, o czem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i życzliwych

Żona dzieci i wnuki.

Wyrok na J. Wojciechowskiego.

10 lat ciężkiego więzienia.

Warszawa, 30.12 (tel. wł.). Po kilkudniowej rozprawie sądowej dziś o godz. 11 w nocy w sądzie okręgowym w Warszawie zapadł wyrok, skazujący Jerzego Wojciechowskiego, który dokonał zamachu na radcę poselstwa sowieckiego, na 10 lat ciężkiego więzienia. Wojciechowski założył apelację.

Komunizm pod płaszczykiem znachorstwa

Cudotwórca i „wysłannik nieba" powędrował do kryminału

Warszawa, 30.12. Zaczęło się to od kościoła św. Florjama na Pradze dość uroczyście i wesoło, a skończyło smutnie w areszcie przy ul. Daniłowiczowskiej.

Przed kościołem stanął średnich lat dziwnie ubrany człowiek, który z niemniej dziwaczną miną, gestykulując coś i mówiąc głośno, naklejał z powagą na murach cmentarnych kościoła następujące ogłoszenie:

„Ja, jedyny na świecie cudotwórca. niedościgniony, leczę i uzdrawiam: raka gruźlicę, katar kiszek, choroby zaraźliwe, przepędzam dżumę, lues, wyleczam od gangreny, przywracam umierającym zdrowie i zwyciężam wszystkie choroby. Leczę darmo, gdyż „jestem posłannikiem Nieba".

A później pod tem wszystkiem było skreślone dwanaście rozmaitych imion i wreszcie nazwisko Gąsior oraz adres.

Policjant oderwał świeżo przyklejoną odezwę, która miała jakieś dziwne znaki i przeczytał pod spodem na odwrotnej stronie **komunistyczne wezwanie, nawołujące do walki z państwem i kościołem...**

Wzięty za kołnierz „syn nieba i uzdrawiający prorok", wylegitymował się jako prawdziwy Gąsior Władysław z zawodu szewc. W kieszeniach znaleziono plikę dziwacznych odezw w dodatku nie gramatycznie pisanych, a po drugiej stronie odezwy komunistyczne.

„Posłannika nieba" przekazano urzędowi śledczemu.

Kradzież „Tancerki"

w zachęcie sztuk pięknych

Warszawa, 30.12. Od czasu pamiętnego przecięcia obrazu Matejki, „Batory pod Pskowem" — przez W. Sikorskiego w gmachu Tow. Zachęty sztuk pięknych zarząd Zachęty wydał polecenie, aby wszystkim odwiedzającym gmach Zachęty wzbronić wstępu z teczkami, celem udaremnienia na przyszłość niszczenia dzieł sztuki, jak również kradzieży obrazów lub rzeźb. Jednocześnie służba Zachęty zdwoiła czujność nad zwiedzającymi.

Mimo to onegdaj o godz. 5 popoł. goniec Józef Radzikowski, wchodząc do sali na I-em piętrze, spostrzegł, że bocznem wyjściem wychodzi z tej sali jakiś mężczyzna, który usiłował ukryć pod paltem mały obraz. Na alarm nadbiegli woźni, którzy podejrzanego jegomościa zatrzymali w kancelarji gmachu.

Podejrzany amator dzieł sztuki zeznał że zabrał obraz, gdyż chciał go kupić: zdjął go ze ściany, aby przynieść do kancedarji i zapytać się o cenę.

Ocalony obraz jest to „Sanctuarjum", pendzla Marjana Trzebińskiego.

Policjant przeprowadził zatrzymanego do komisarjatu. gdzie stwierdzono. że jest to 59-letni Leon Starkman, elektrotechnik, notowany 19 razy za kradzieże, sutenerstwo, pobicie i fotografowany był jako złodziej kieszonkowy.

Wkrótce po ujęciu tego złodzieja, służba Tow. zawiadomiła zarząd, że zginęła w tajemniczy sposób rzeźba z bronzu na podstawie marmurowej, wykonana przez artystę rzeźbiarza Rudolfa Alsnera, p. t. „Tancerka".

Ponieważ rzeźba miała wysokości 30 ctm., przeto mogła być z łatwością skradziona, prawdopodobnie przez wspólnika ujętego złodzieja.

Matka na dancingu

DZIECI W PŁONĄCEJ WILLI.

Zakopane, 30.12. Wczoraj w nocy powstał groźny pożar w willi „Maryśka" przy ul. Chramcówki i w niedługim czasie strawił cały budynek. W czasie pożaru znajdowało się na pierwszem piętrze w jednym z pokoi dwoje dzieci, których matka była w krytycznym momencie na dancingu. Dzieci na szczęście uratowano.

ś. † p.

ANIELA z MAJCHERCZYKÓW CIEPLIŃSKA

opatrzona Św. Sakramentami zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach w dniu 30 grudnia 1928 r., przeżywszy lat 84.

Eksportacja zwłok z domu żałoby w Wojkowicach Komornych przy ul. Łęgowej do kościoła parafjalnego nastąpi w dniu 1 stycznia 1929 r. o godzinie 2-giej popołudniu, a po odprawionych modłach bezpośrednio na cmentarz miejscowy.

Nabożeństwo za duszę ś. p. zmarłej odbędzie się w dniu 7-go stycznia 1929 r. w kościele parafjalnym o godz. 9 rano.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, znajomych

RODZINA.

ś. † p.

Bronisław Zieleniewski

Naczelny Lekarz Szpitala w Pogoni

Zmarł dnia 29 grudnia 1928 r.

w nieodżałowanym zmarłym tracimy zwierzchnika mądrego i prawego

Personel Szpitala P.K.Ch. w Pogoni.

Jak chłop w Sowietach sprzedaje ukradkiem chleb i mąkę przywiezioną na bazar.

Prasa rosyjska cora zwięcej uwagi poświęcać zaczyna w czasach ostatnich kryzysowi aprowizacyjnemu, zataczającemu w Z. S. S. R. coraz większe kręgi.

„Ekonomiczeskaja Żizń" wysłała specjalnego korespondenta do okręgów, w których kryzys aprowizacyjny najsilniej daje się we znaki, a więc do niektórych miast guberni Twerskiej, Pskowskiej i Nowgorodskiej. Korespondent ten nadesłał już do Moskwy szereg sprawozdań, z których charakterystyczniejsze wyjątki poniżej zamieszczamy.

Ostatnie nasze obserwacje — pisze korespondent „Ekonomiczeskoj Żizni" — odnoszą się do stosunków, panujących na bazarach w guberni Twerskiej, Pskowskiej i Nowgorodzkiej.

Ciekawe stosunki panują w handlu chlebem. Sprzedaż chleba odbywa się w drodze nielegalnej. Na wozie siedzi chłop czy chłopka, sprzedaje mleko, jaja; pod sianem schowany jest worek z mąką, lub chlebem. Jeśli przypadkowo zgłosi się kupiec, który z tego, czy innego względu potrafił wzbudzić u chłopa „zaufanie", sprzedaje mu się cenny towar. A dumny kupiec dźwiga przez miasto worek z mąką, wywołując niezwykłą sensację wśród swych znajomych.

Będąc razu pewnego świadkiem takiej potajemnej tranzakcji — pisze korespondent „Ekonomiczeskoj Żizni" — zwróciłem się do chłopa z zapytaniem, dlaczego właściwie postępuje przy sprzedaży mąki z taką tajemniczością. Przecież chłopom wolno mąkę sprzedawać zupełnie jawnie.

— Wiem, że wolno, ale pomimo to obawiam się... — brzmiała odpowiedź chłopa.

W trakcie dalszej rozmowy wyjaśniło się, że tchórzliwy sprzedawca mąki nawet w domu, w swej rodzinnej wiosce, gdzie nikogo chyba nie potrzebował się obawiać, załadował mąkę na wóz przy zachowaniu wszelkich środków ostrożności, to znaczy uczynił to pokryjomu w nocy, zasypał worek sianem, a na wierzchu umieścił koszyki z jajkami, masłem itd. Nie trzeba chyba specjalnie zaznaczać, że za sprzedawaną w ten sposób mąkę pobierają chłopi ceny bardzo wygórowane.

Do powyższego obrazka dodać należy, że stolica sowiecka **Moskwa znalazła się w ciągu czterech dni tuż przed świętami B. N. zupełnie bez chleba**, przez cztery dni przed państwowemi i spółdzielczemi sklepami stały kilometrowe ogonki i tylko z wielkim wysiłkiem zdołały władze niedopuścić do rozruchów, winę tego stanu zwaliwszy na nieudolność administracji.

Szkoły powszechne w Polsce.

Szkolnictwo powszechne w Polsce przedstawia się liczbowo w sposób następujący:

Szkół powszechnych posiadamy ogółem 25147, z tego szkół jednoklasowych 12739, 2-klasowych 5957, 3 klasowych 2245, 4-klasowych 985, 5 klasowych 533, 6-klasowych 360, 7 i więcej klasowych 2270, wydziałowych (wyłącznie w okręgu pomorskim i poznańskim) 38.

Rozmieszczenie szkół powszechnych na okręgi szkolne przedstawia się w sposób następujący: w okręgu szkolnym poleskim 1074 szkół, krakowskim 3894, lwowskim 4563, lubelskim 2202, łódzkim 2083, pomorskim 1425, warszawskim 3980, poznańskim 2549, wileńskim 2236, wołyńskim 1141.

Z powyższego zestawienia wynika, że **na polu szkolnictwa powszechnego mamy b. wiele do zrobienia.** Uderzająca jest liczba szkół jednoklasowych, która stanowi prawie połowę ogółu szkół powszechnych, kiedy szkół 7-klasowych mamy niespełna 10 proc.

Dążeniem władz oświatowych powinno być przedewszystkiem podniesienie stopnia organizacyjnego przynajmniej szkół 1-klasowych, poczem dopiero możnaby przystąpić do realizacji na wielką skalę szkół powszechnych 7-klasowych.

Zestawienie powyższe wskazuje również poważne upośledzenie okręgów szkolnych kresowych, pod względem liczby szkół powszechnych.

W szkołach powszechnych pracuje w bieżącym roku szkolnym **63311 nauczycieli.** Na rok 1929-30 przewiduje Ministerstwo W. R. i O. P. 2000 nowych etatów nauczycielskich.

Złoty wiek...

ESKIMOSÓW.

Eskimosi również posiadali złoty wiek w swych dziejach — twierdzi archeolog Harry Collins, który powrócił właśnie do Nowego Jorku z naukowej ekspedycji do brzegów zatoki Beringa.

Dzisiejsze pokolenia tych ludów podbiegunowych nie zachowały żadnych śladów z epoki, którą bez przesady można nazwać „złotą erą" w dziedzinach tej dalekiej ziemi. Ocalały wszekże niektóre, dość rzadkie pamiątki archeologiczne z XII i XIII wieku, świadczące o niezwykłym rozkwicie kultury wśród eskimosów.

Prof. Collins usiłuje obalić dotychczasowe teorje, które twierdzą, iż Alaska była zaludniona przez uchodźców z Syberji. Zdaniem Collins'a, Alaska w swoim czasie stanowiła centrum emigracyjne na całym kontynencie, azjatyckim. Ekspedycja Collins'a odnalazła podczas swych poszukiwań archeologicznych pozostałości murowanych budynków, przedmioty artystyczne z kości słoniowej o wysokiej wartości, świadczące o dużym poziomie sztuki zdobniczej u eskimosów.

Jakie przyczyny wpłynęły na kompletny zanik kultury na tych odległych ziemiach? Szukają ich uczeni. Czy odnajdą?

Dziś uboga i surowa rzeczywistość, cofnięta o całe wieki rozwoju cywilizacyjnego, panuje w śnieżnej, odludnej pustyni podbiegunowej.

Pozostałe przy życiu szczepy aleutów, kodjaków, a nawet indjan pędzą nędzny, prymitywny żywot wśród wiecznej zimy.

Persja wstępuje w ślady Turcji.

Pierwsza linja kolejowa w państwie, gdzie nie widziano lokomotywy.

Za przykładem Turcji, która weszła na drogę europeizacji wszystkich swych urządzeń państwowych i społecznych, weszła w ostatnich latach Persja, która w ciągu wieków **pod absolutną władzą szachów** pozostawała w skrajnem zacofaniu.

Po wojnie szach został zdetronizowany, powołano do życia parlament i odpowiedzialnych przed nim ministrów. Po krótkiem okresie republiki **zamianował parlament perski szefa sztabu, Reze Pahlawiego, konstytucyjnym monarchą.** Od tego czasu — rok 1925 — zaczął się nowy rozwój Persji.

Olbrzymie prowincje perskie, które zajmują obszar dwukrotnie prawie większy niż obszar Francji, zaczynają się rozbudowywać. Przy pomocy zagranicznych kapitałów (francuskiego i angielskiego) **eksploatować zaczyna się w pełni olbrzymie bogactwa naturalne Persji:** naftę, węgiel, drzewo, a wreszcie wełnę oraz produkty rolne. Rząd perski zawiera traktaty ze wszystkiemi ważniejszemi państwami europejskiemi i zaczyna się **wzmożony eksport,** który w chwili obecnej wynosi 200 miljonów kranów (kran, moneta perska, równająca się 50 złotym centimom).

Najpoważniejszem utrudnieniem we wszelkich pracach organizacyjnych był jednak do tej pory brak wszelkich możliwych środków lokomocji. Persja jest bowiem dotąd państwem, które **nie zna jeszcze maszyny parowej,** oraz gdzie nigdy nie oglądano jeszcze pociągu kolejowego. Drogi zaś były w Persji tak fatalne, że posługiwanie się jakimiśkolwiek innemi środkami komunikacyjnemi było również niemożliwe. Latem olbrzymie tumany piasku i pyłu, w porze deszczowej zaś błoto, uniemożliwiały wszelki przejazd, to też do tej chwili jeszcze karawany wielbłądów stanowią główne środki transportowe w Persji.

I pod tym względem postanowiono się jednak zmodernizować. Przed niedawnym czasem wybudowane zostały **liczne szosy automobilowe,** przebiegające najważniejsze węzły komunikacyjne. Ostatnio zaś podpisał rząd perski umowę z zagranicznem konsorcjum (angielsko - francusko - niemieckie), które **rozpoczęło budowę pierwszej wielkiej linji kolejowej w Persji,** od morza Kaspijskiego aż do zatoki perskiej, **długości 1.700 klm.**

Wprowadzenie linij kolejowych stanie się **nowym punktem zwrotnym w dziejach Persji.** Tworzyć będą się nowe centra przemysłowe, a wzmożona wymiana towarowa z państwami zagranicznemi przyniesienie oczywiście i cały szereg innych zmian, zarówno w warunkach gospodarczych, jak i społecznych.

Walki byków

nową namiętnością Francuzów.

Ostrą walkę prowadzi pewien odłam społeczeństwa hiszpańskiego z rozwielmożnionemi walkami byków. Akcją tą kierują sfery klerykalne ze względów ludzkości i związki sportowe pragnące odciągnąć publiczność od kas cyrku, a przyciągnąć do kas swoich.

Wszystko jednak na próżno. Zwolennicy „krwi na arenie" są równie liczni jak dawniej i równie rozfanatyzowani. Być może, następne pokolenie zaprawione w sportach, grze w piłce nożnej, zamiłowanie w eskapadach napowietrznych i samochodowych, zobojętnieje nieco na emocję walki byków. Trudno zresztą przewidzieć; są prorocy, którzy przepowiadają triumfalny pochód „walki byków" po wszystkich krajach Europy i Ameryki.

W każdym razie charakterystycznem jest, iż w sezonie b. roku odbyło się w Hiszpanji ogółem 310 walk byków. Przodują: Madryt z 33 walkami, Barcelona 26 walk, Walencja 16 walk, Bilbao 11 walk (pomimo konkurencji najsilniejszego klubu piłkarskiego Hiszpanji) i Saragossa 10 walk. W innych miejscowościach odbyły się walki raz lub też kilkakrotnie. Wszystkie te walki to wielkie imprezy cyrkowe zorganizowane z całą pompą, poza tem w każdej wsi odbywały się prymitywne walki t. zw. „Capeas" pomimo zakazu policyjnego powszechnie uprawiane.

Charakterystycznem jest, iż równocześnie odbyło się 6 walk byków w Portugalji i 30 (!) w południowej Francji. Jak widać zatem, walki wyklinane jako zabytek barbarzyństwa, znajdują zwolenników w kulturalnej Francji, podobno bardziej fanatycznych niżli rodowici Hiszpanie.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

31 poniedziałek
Dziś Sylwestra B. W.
Jutro Nowy Rok.
Wsch. słońca 7 m. 44.
Zach. „ 15 m. 3.2

Kinoteatry w Sosnowcu

grają dzisiaj:

Kino „Zagłębie" — „Wielkomiejska młodzież".

Teatr w Katowicach.

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO.

Poniedziałek 31 bm. — „Domek trzech dziewcząt" popoł. 3.30.

Poniedziałek 31 bm. — „Pani prezesowa" wiecz. 7.30.

Poniedziałek 31 bm. — „Noc Sylwestrowa" o godz. 10.45 wiecz.

Wtorek 1 stycznia — „Szklana Góra" popołudniu o godz. 3.30.

Wtorek 1 stycznia — „Pani Prezesowa" wiecz. o godz. 730.

Program radjowy

NA PONIEDZIAŁEK 31 GRUDNIA. KATOWICE

15.45 — Komunikaty Pol. Związku Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śląskiego.
16.00 — Koncert z płyt gramofonowych.
16.30 — Transmsja z Warszawy. Program dla dzieci.
17.10 — Wykład historji Polski.
17.35 — Pogadankę z działu: Radjoamator śląski" wygł. p. Karol Miłobędzki.
18.00 — Transmisja muzyki lekkiej z Warszawy.
19.00 — Rozmaitości.
19.20 — Komunikaty Strażactwa śląskiego.
19.30 — Odczyt z cyklu: „Polska za Piastów — Wielcy książęta lecz małe charaktery" wygł. p. Marja Szczepańska.
19.56 — Sygnał czasu.
20.00 — Komunikat rolniczy z Warszawy.
20.30 — Koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego „Polskie Radjo Katowice".
22.00 — Transmisja komunikatu lotn.-met. i P. A. T. z Warszawy.
22.45—1.45 — Zbiorowa audycja Sylwestrowa wszystkich polskich stacyj nadawczych.

× **ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE SYNDYKATU DZIENNIKARZY** Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego odbędzie się w niedzielę dnia 6 stycznia 1929 r. o godzinie 12 w południe w Katowicach w sali klubowej hotelu Savoy (ul. Marjacka 6). Ewentualne wnioski, które mają być zgłoszone na walnem zebraniu, winny być złożone na ręce sekretarza zarządu najdalej do dnia 1 stycznia 1929 r.

× **PLAN GMACHU POCZTOWEGO W BĘDZINIE.** Dyrekcja poczt i telegrafu w Krakowie nadesłała do Magistratu będzińskiego szczegółowy plan gmachu pocztowego, który stanie przy zbiegu ul. Kościuszki i Nowej. Jak widać z planu, będzie to okazały 2 piętrowy gmach, w którym prócz obszernych lokali biurowych, będą również mieszkania dla pracowników poczty. Budowa gmachu rozpocznie się na wiosnę roku przyszłego.

× **KOMITET POMOCY DZIECIOM** najbiedniejszym w Niemcach urządza dnia 12 stycznia 1929 r. swój doroczny bal maskowy.

× **NAUKA JĘZYKA „ESPERANTO" W SZKOŁACH.** Ministerstwo oświecenia zamierza tytułem próby wprowadzić naukę języka „Esperanto". jako przedmiotu nadobowiązkowego narazie w jednem, lub dwu gimnazjach państwowych w Warszawie. Celem uzyskania materjału informacyjnego, czy i w którem gimnazjum znaleźliby się chętni uczniowie do nauki tego przedmiotu, władze szkolne przeprowadziły w państwowych gimnazjach odpowiednią ankietę.

× **WYJAŚNIENIE.** W związku z notatką, zamieszczoną w piśmie naszym o ujęciu w Będzinie znanego kasiarza Witkowskiego i aresztowaniu łącznie z tą sprawą kilku osób, mąż zatrzymanej Wandy Andruszewskiej prosi nas o zamieszczenie wyjaśnienia, iż kasiarz Witkowski nigdy u Andrzejewskich nie był i znali go tylko z widzenia, jako lokatora tegoż domu, jak również nie mieli nie wspólnego ze znalezionym w komórce rewolwerem, gdyż w domu tym od dwóch miesięcy nie mieszkają i komórka nie była przez nie zajmowana.

Jeszcze o organizacji wycieczek

PRZEZ NASZE SAMORZĄDY.

W związku z uwagami p. W. P. zamieszczonemi pod powyższym tytułem we wczorajszym numerze naszego pisma, otrzymaliśmy z miarodajnej strony wyjaśnienie, iż zarzut autora pod adresem Związku miast za organizowanie tego rodzaju wycieczek jest niesłuszny, gdyż Związek miast wycieczek takich nie urządza, a jedynie tylko zawiadamia swych członków, t. j. miasta należące do Związku o miejscu i terminie dorocznych zjazdów międzynarodowego Związku miast, wysłanie natomiast swych przedstawicieli na taki zjazd przez którekolwiek miasto jest zależne wyłącznie od danego samorządu i z tą sprawą Związek miast nie ma nic wspólnego, chyba tylko to, że załatwia różnorodne formalności i stara się o ułatwienia i ulgi dla wyjeżdżających.

Zupełnie natomiast słuszne są uwagi autora na temat składu osobowego tych wycieczek, gdyż na terenie Zagłębia, a niewątpliwie i innych miast, spotykało się zjawisko, że na zjazdy, połączone z poważnymi wydatkami, wyjeżdżali nie fachowcy i wytrawni samorządowcy, lecz ludzie, zajmujący pewne stanowiska w partji której członkowie w danej chwili trzymali ster gospodarki miejskiej w swych rękach.

Zrozumiała rzecz iż w tych warunkach były to zwykłe wycieczki dla przyjemności i nic dziwnego, iż podobna „zabawa" wywołała ogólne niezadowolenie, tam bowiem, gdzie kasa miejska świeci pustkami i brak jest pieniędzy na pokrycie zobowiązań, nie można urządzać tak kosztownych, a zupełnie bezcelowych wycieczek, nb. dla matadorów partyjnych.

Wykup patentów do 14 stycznia.

Wyjaśnienie sprzecznych informacyj.

Donoszą z Warszawy, że wobec rozbieżnych informacyj, udzielanych pismom przez władze skarbowe, nietylko w samej Warszawie, ale i na prowincji, w sprawie terminu wykupu patentów, z pism warszawskich zwrócono się wczoraj do departamentu podatkowego Ministerstwa skarbu, gdzie otrzymano informację, że wprawdzie termin ustawowy wykupywania świadectw przemysłowych i handlowych mija z dniem 31 grudnia, jednakże wobec wymienionych świadectw stosowane są przepisy o 14 dniowym terminie ulgowym, w ciągu którego można spłacić zaległości bez doliczania odsetek za zwłokę i bez narażania się na karę. Ministerstwo skarbu, podobnie jak w latach ubiegłych, nie wyda przeprowadzenia lustracji przedsiębiorstw przed 15-ym stycznia.

Jak w samej Warszawie sprawa powyższa przedstawia się, świadczy to, że do 29 bm. włącznie sprzedano w warsszawskich kasach skarbowych około 12 tys. patentów na około 45 tys.

Dodać należy, że wiele organizacyj gospodarczych w całem państwie zwróciło się do izb skarbowych o przesunięcie lustracji świadectw przemysłowo - handlowych do 1 lutego 1929 roku.

Sala teatru sosnowieckiego

jako złota żyła Tura.

Głośną jest w Zagłębiu sprawa wydzierżawienia przez socjalistyczny Magistrat sosnowiecki również socjalistycznej organizacji Turowi teatru w Sosnowcu na trzy lata po złotówce rocznie. Krok ten uczynił Magistrat tuż przed samemi wyborami do Rady miejskiej, chcąc w ten sposób zabezpieczyć socjalistom na wypadek klęski wyborczej ośrodek pracy partyjnej, oraz źródło dochodów dla partji.

Cel został osiągnięty.

W ub. piątek w teatrze sosnowieckim wystąpił przejezdny zespół artystów warszawskich. Pomijamy wartość artystyczną tego występu, jest to bowiem rzecz gustu i nie dotyczy poruszanego przez nas tematu.

Otóż zespół ten miał w kasie brutto 906 zł. 50 gr., z czego podatek miejski w formie 30 proc. dodatku do ceny biletów (23 proc. od ogólnej ceny biletów) — wyniósł 209 zł. Od pozostałej sumy dzierżawca teatru Tur wziął 25 proc. za salę, to znaczy 197 zł. Rozklejenie afisza, napiwki dla służby, koszty organizacyjne i t. p. — 100 zł. Razem 506 zł. Pozostało 400 zł. na zapłacenie gaży 8 osobom, ho tele i zysk impresarja.

Przytaczając powyższe cyfry, podkreślamy z naciskiem, że nie chodzi nam w tym wypadku o kasę impresarja, lecz o dochód, jaki nie wiadomo dlaczego ma Tur. Do sumy 197 zł., którą Tur pobrał za salę, należy dodać 68 zł. z szatni. Razem więc wciągu jednego wieczora Tur zarobił 265 zł., a płaci miastu rocznie 1 (jeden) zł. tenuty dzierżawnej.

Przed wydzierżawieniem teatru Turowi opłatę za wynajęcie teatru pobierał Magistrat i miał, oczywiście, większe zyski. Obecnie przez wydzierżawienie teatru miasto zrzekło się swych dochodów, należących do wszystkich obywateli, na rzecz partyjnego Tura.

Niechże kto teraz powie, że Tur nie jest pośrednio subwencjonowany przez Magistrat.

× **O STAŁY PRZYSTANEK TRAMWAJOWY.** Na rogu ul. Orlej i Dzikiej na Pogoni w Sosnowcu znajduje się przystanek tramwajowy „na żądanie". Przystanek ten powinien być zamieniony na stały, gdyż b. wiele osób wysiada tam i wsiada. Poza tem przystanek ten znajdujący się za załamem ulicznym utrudnia zatrzymanie przez publiczność tramwaju, bowiem chcąc to uczynić trzeba stanąć niemal na samym torze. Niedawno znowu wynikła przykra scysja z konduktorami, bowiem kilka osób chciało wysiąść na tym przystanku, a tramwaj uniósł ich na następny przystanek.

× **O ZWROT LIST SKŁADKOWYCH.** Sekcja kół młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża zwraca się z prośbą do osób i instytucyj, które otrzymały listy składkowe, na gwiazdkę dla biednych dzieci a dotychczas ich nie zwróciły, o rychłe nadesłanie tychże wraz z zebranemi pieniędzmi do biura P. C. K. przy ul. Kościelnej 6 w Sosnowcu, gdyż w niedzielę dnia 6 stycznia 1929 r. urządzona zostanie gwiazdka dla biednych dzieci.

× **61 PROCENT I 100 PROCENT KOMORNEGO.** W pierwszym kwartale roku 1929, według ustawy, komorne opłacać będziemy w następującej skali: Za lokale jedno- lub dwuizbowe, więc jeden pokój z kuchnią, jeden pokój lub sama kuchnia w wysokości 61 proc. podstawowego komornego. Za wszystkie zaś inne lokale w wysokości 100 proc. podstawowego komornego. Prócz tego lokatorzy jednopokojowych mieszkań opłacają w perwszym kwartale 1929 r. świadczenia za wodę. Pozostali, a więc płacący 100 proc. komorne żadnemi świadczeniami nie są obciążeni.

× **FAŁSZYWE DOLARY W OBIEGU.** Pojawiły się w obiegu falsyfikaty 20-dolarowe zaopatrzone w numer edycji 24280506A. Falsyfikat odbity jest na bibchowanym papierze z wytrawnej płyty. Strona przednia jest mocno drukowana, wskutek czego cały rysunek traci na subtelności linij i cieniowania. Podobizna Clevelanda niewyraźna. Numeracja wykonana twardo i nierównomiernie. Strona odwrotna falsyfikatu jest utrzymana w kolorze jasno - zielonym.

Pogrzeb

śp. dr. BRONISŁ. ZIELENIEWSKIEGO.

Pogrzeb śp. dr. Bronisława Zieleniewskiego odbędzie się dnia 1 stycznia 1929 r. tj. jutro, podług następującego programu:

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Rudnej 6 do kościoła parafjalnego w Pogoni nastąpi o godz. 2 popoł.

Osoby, pragnące nieść trumnę ze zwłokami, oraz delegacje, biorące udział w pogrzebie zechcą się zwrócić na miejscu czyli w domu żałoby do dr. Krogulskiego. W drodze z kościoła na cmentarz w Sosnowcu kondukt żałobny zatrzyma się przy szpitalu na Lepiankach, w którym śp. dr. Bronisław Zieleniewski pracował długie lata, gdzie zmarłego pożegna przedstawiciel Pow. Kasy chorych.

Na cmentarzu nastąpią nad grobem przemówienia przedstawicieli organizacyj lekarskich, instytucyj samorządowych, społecznych itp. Pragnący przemawiać zechcą się porozumieć telefonicznie z dr. .K Ryderem (w dniu 31 bm. tj. dziś do godz. 3 popoł. tel. nr 75, po godz. 3 tel. nr 12-33).

W dniu dzisiejszym, o godz. 8 rano, od będzie się za duszę śp. dr. Bronisława Zieleniewskiego nabożeństwo żałobne w kaplicy szpitalnej na Lepiankach, a dn. 2 stycznia 1929 r. o godz. 9 rano w kościele parafialnym w Pogoni.

× **PREZYDJUM KLUBU GOSPODARCZO - NARODOWEGO** w Sosnowcu wzywa wszystkich byłych i obecnych radnych do wzięcia udziału w pogrzebie pierwszego prezesa Rady miejskiej dr. Zieleniewskiego. Punkt zborny przed domem żałoby w godzinie pogrzebu.

× **NIEWYSTARCZAJĄCA ILOŚĆ PRZEWODÓW TELEFONICZNYCH.** Posiadacze aparatów telefonicznych coraz częściej uskarżają się na niedostateczną ilość przewodów telefonicznych w Zagłębiu, co naraża abonentów na dużą stratę czasu i denerwujące wyczekiwanie na otrzymanie żądanego połączenia. Bolączka ta daje się szczególnie we znaki na odcinku Będzin — Sosnowiec, gdzie w pewnych godzinach otrzymanie połączenia najspokojniejszego człowieka wyprowadzi z równowagi, gdy w ciągu 20 minut otrzymuje odpowiedź, że linja zajęta. Skarżący się znaznaczają, że w kablach podziemnych jest wystarczająca ilość przewodów, chodzi tylko o to, aby zarząd telefonów polecił uruchomić, jeszcze jeden przewód, a wtedy ustaną ciągłe skargi i niezadowolenie wśród abonentów, którzy mają chyba prawo żądać, aby byli należycie obsługiwani.

× **Z DOMU LUDOWEGO W SOSNOWCU.** Zarząd Domu ludowego w Sosnowcu urządza w dniu 31 grudnia t. j. w poniedziałek bal sylwestrowy z urozmaiconym programem. Początek o godz. 8 wiecz. Ilość osób ograniczona, przeto bilety można zamawiać w kancelarji Domu ludowego codziennie od 6 — 8 wiecz w cenie dla członków 2 zł. dla nieczłonków 4 zł.

× **ZARZĄD KIELECKIEGO PODKOLEGJUM SĘDZIÓW PIŁKI NOŻNEJ** w Sosnowcu, podaje do wiadomości, że walne zgromadzenie Podkolegjum odbędzie się w dniu 13 stycznia 1929 r. o godz. 10 rano, w lokalu Z. T. G. S. „Makabi" Sosnowiec, ul. Czysta 9, z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie, 2) wybór prezydjum, 3) odczytanie i zatwierdzenie protokółu z ostatn. waln. zgromadzenia, 4) sprawozdanie ustępującego zarządu, 5) udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi, 6) zatwierdzenie regulaminu Kieleckiego Podkoleg. sędziów P. N., 7) wybór nowego zarządu, 8) wolne wnioski. Uprasza się zaimteresowanych członków o punktualne przybycie.

Od Administracji.

DLA NASZYCH ZAMIEJSCOWYCH PRENUMERATORÓW ZAŁĄCZAMY DO DZISIEJSZEGO NUMERU BLANKIETY P. K. O. CELEM UISZCZENIA PRZEDPŁATY ZA MIESIĄC STYCZEŃ 1929 ROK.

× **ZAPRZECZENIE WIADOMOŚCI O RUGACH STAROSTÓW.** Wielkie wrażenie wywołała wiadomość, powtórzona przez wszystkie dzienniki z dnia 28 bm., o mających jakoby nastąpić licznych zmianach na stanowiskach starostów i o zamiarze powołania do służby w administracji wielu oficerów z armji czynnej. Na zasadzie zaczerpniętych w Ministerstwie spraw wewnętrznych informacyj jesteśmy w możności stwierdzić, że wiadomość powyższa pozbawiona jest wszelkich podstaw.

× **SZAUFER ZNÓW NA WIDOWNI.** Znany na bruku sosnowieckim niebieski ptak Leon Szaufer (Piłsudskiego 110) ze swej ostatniej afery meblowej, kiedy to zakupiwszy od kilku kupców znaczną ilość mebli na weksle bez pokrycia, odsprzedał je innym za gotówkę, znów znalazł się na widowni. W okresie przedświątecznym Szaufer zajął się hurtową sprzedażą choinek, które znajdowały się w... lesie. Tranzakcję taką przeprowadził z Janem Raszką ze wsi Wałkowiec (powiat Katowicki) od którego wziął tytułem zadatku 72 zł. Przeszły jednakże święta a „kupiec“ nie wywiązał się z zobowiązania. Poszkodowany Raszek, nie mogąc odebrać swych pieniędzy od oszusta, zwrócił się o pomoc do policji.

× **ZATRZYMANIE SZCZURA KOLEJOWEGO.** Onegdaj policja zatrzymała na torze kolejowym między przejazdem przy fabryce Szöna w Sosnowcu a Będzinem niejakiego Cichonia Stanisława, zamieszkałego przy ulicy Chemicznej. Cichoń, kręcąc się obok załadowanych wagonów, na widok policji rzucił się do ucieczki. Zachodzi podejrzenie, że Cichoń dokonywał od dłuższego czasu kradzieży kolejowych.

× **SYLWESTER W WARSZAWSKIEJ.** W szeregu zabaw sylwestrowych urządzanych dzisiaj wZagłębiu przewidziana jest również zabawa w cukierni warszawskiej w Sosnowcu. Imprezy te od kilku lat cieszą się powodzeniem. Zabawa urozmaicona będzie między innemi popisami artystycznemi z niezrównanym Jaśkowskim na czele.

Drobne ogłoszenia.

Posady i prace.

Urzędnika do prowadzenia ksiąg handlowych i magazynu ze stałą, poszukuję od zaraz. Wiadomość biuro Jana Dąbrowskiego Dąbrowa 3-go Maja 21. 7494-3

Zbogacenie osiągnie, kto założy wytwórnię przetworów potrzebnych w Zagłębiu Górniczem, pożytkując się prawem wyłączności sekretów wyrobu z Biura Technochemicznego Instruktorskiego, Warszawa, Wilcza 92. 7529

Kupno i sprzedaż.

Do sprzedania w centrum m. Sosnowca dom o 60 ubikacjach z zabudowaniami, czynsz miesięczny około 1000 zł z wielkim podwórzem o powierzchni 4000 m. kw wolnego placu nadającego się do budowy domu mieszkalnego, dancu, kina, teatru i t p. Wiadomość administr K. 2 7431-6

Lokale.

Pokój umeblowany do wynajęcia. Wiad. Sosnowiec, Miła 7 m. 9. 7524

Różne.

Portret na gwiazdkę do 6 pocztówek wykonanych artystycznie za 10 zł. w Zakładzie Nowoczesnej Fotografji „Studjo“ w Sosnowcu, ulica 3-go Maja vis a vis kościółka kolejowego. 7287-15

Zawiadomienie! Magistrat miasta Sosnowca zawiadamia, że miejski podatek inwestycyjny na 1928-9 r. oznaczony na przesłanych w swoim czasie nakazach na podatek od lokali i na podatek od nieruchomości, został zatwierdzony przez Minister. Spraw Wewnętrznych 19.XI-1928 r. N. 3490(2)28 Termin płatności wszystkich 4-ch rat — w styczniu 1929. roku. 7378

Zgubione dokumenty.

Pokakowi Emilowi zaginęło prawo jazdy samochodem, wydane przez Województwo Kieleckie. 7484-3

Zgubiono weksel na sumę 100 zł. po terminie, z wystawienia Liebe Kaufmana, żyrowane przez M. Jeśkiewicza i F. Habermana. 7438-3

Zginął dowód kolejowy, wydany przez Dyrekcję Warszawską na imię Janiny Kocówny. 7489-3

CENY PRENUMERATY:
Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową
3 Zł. 50 gr.
Prenumerata zagraniczna miesięcznie **7 Zł.**
Cena egzemplarza **20 groszy.**

CENY OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem (Pierwsza strona) za wiersz mm 1-łamowy układ 4-szpaltowy	60 gr.
W tekście	45 „
W tekście, w kronice	60 „
Za tekstem	25 „

Nekrologi do 200 wierszy 50% taniej.
Drobne ogłoszenia do 20 wyrazów 10 gr. za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 25 gr. za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 zł.

Matrymonialne 15 gr. za wyraz. Ogłoszenia ozdobne i tłustym drukiem podwójnie. Zagraniczne 100 proc. droższe.
W numerach niedzielnych i świątecznych ceny o 25 proc. droższe.
Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25% droższe.
Za terminowy druk, oraz za przestrzeganie miejsca ogłoszeń, administracja nie odpowiada.
Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Sosnowiec: **REDAKCJA:** Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. **ADMINISTRACJA:** Deblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73.

Filje i agentury własne: Będzin, Małachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8, telef. 1-25. — Zawiercie, 3-go Maja 27. — Grodziec, Będzińska.

Redaktor: TADEUSZ OPIOŁA. Druk. „Kurjera Zachodniego“ w Sosnowcu. Deblińska 1. Wydawca: Sp. Akc. „KURJER ZACHODNI“.